

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dn. 21.01.2019r. do Sądu Rejonowego w Koninie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ma zapłacić mu kwotę 2.111,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.12.2018r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych z opłatą skarbową od pełnomocnictwa a w przypadku wniesienia sprzeciwu przez pozwanego wniósł o zasądzenie powyższych kwot i złożył wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniósł, że w wyniku kolizji z dnia 06.05.2018r. został uszkodzony pojazd marki F. o nr rej. (...), stanowiący własność R. M. (1). Przyznał, że pozwany jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił poszkodowanemu bezsporną część odszkodowania w tytułu uszkodzenia auta. Wskazał, że w związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowany wynajął od (...) S.A. w okresie od 24.05.2018r. do 04.06.2018r., samochód zastępczy a po zakończeniu najmu został wystawiony dokument w postaci Raportu z Wynajmu Pojazdu Zastępczego do umowy nr (...), o nr (...) z dn. 04.06.2018r., na kwotę 2.462,46 zł za 11 dni najmu, przy stawce 223,86 zł brutto.

Wskazał, że przejął od poszkodowanego zobowiązanie do zapłaty na rzecz spółki (...) i w zamian za przejęcie, nabył przysługującą mu wierzytelność od pozwanego związaną z najmem pojazdu zastępczego, wykazaną fakturą VAT. Przyznał, że pozwany wypłacił mu z tego tytułu kwotę 350,55 zł brutto za 3 dni przy stawce 116,85 zł brutto. Potwierdził, że w procesie likwidacji szkody pozwany proponował poszkodowanemu najmem pojazdu zastępczego ale ten odmówił z uwagi na konieczność poniesienia wkładu własnego. Dowodził, że wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego nie naprawiło w całości wynikającej z tego tytułu szkody wobec czego pozwany winien dokonać dopłaty kwoty dochodzonej pozwem, tj. 2.111,91 zł wynikającej z różnicy między kosztami należnymi - 2.462,46 zł i kwotą wypłaconą 350,55 zł. Zwrócił uwagę, że między stronami jest sporny również okres 8. dni korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. Przekonywał, że łącząca poszkodowanego i spółkę (...) umowa zawierała szereg postanowień korzystnych dla poszkodowanego. Uzasadniając żądanie przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dn. 22.11.2013r. III CZP 76/13. Wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wydatki za najem pojazdu zastępczego stanowią element szkody pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym (kolizją drogową) i jako takie podlegają wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z OC sprawcy. Wskazał, że z dn. 06.07.2018r. nastąpiła zmiany firmy (...) S.A. na (...) S.A.

Domagając się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie wskazał, iż termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela zobowiązanego z tytułu umowy ubezpieczenia określa art. 817 § 1 k.c., zgodnie którym winno być ono spełnione w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczenia co miało miejsce w dn. 08.11.2018r. Uzasadnił żądanie w zakresie o legitymacji czynnej biernej i miejscowej.

Postanowieniem z dnia 30.01.2019r., w sprawie o sygn. V GNC 91/19 Sąd Rejonowy w Koninie uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Turku jako właściwego rzeczowo, miejscowo i funkcjonalnie (k.60-61).

W odpowiedzi na pozew LINK4 Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, przeprowadzenie postępowania dowodowego, zasądzenie kosztów

postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nie zgodził się z żądaniem pozwu w żadnej części, przekonując, że przyznane odszkodowanie w całości zrekomensowało szkodę. Nie kwestionował faktu powstania kolizji w następstwie której uszkodzeniu uległ pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) należący do R. M. (1). Przyznał, że przyjął za nią odpowiedzialność, także w zakresie najmu pojazdu zastępczego marki S. (...) i wypłacił z tego tytułu na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 350,55 zł brutto, uznając najem za zasadny w okresie 3 dni. Zwrócił uwagę, że po szkodzie z dn. 06.05.2018r. pojazd był jezdny a strona powodowa nie wykazała czynników, które miały wpływ na wydłużenie okresu naprawy ponad czas standardowo konieczny, wobec czego nie ma obowiązku odpowiadania za szkodę nie pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Podkreślił, że już 10.05.2018r. wysłał poszkodowanemu kalkulację naprawy i od tego momentu warsztat mógł dokonać zamówienia części a pojazd przyjąć na czas samej naprawy. Negując wysokość przyjętej do rozliczenia stawki najmu zwrócił uwagę, że w rozmowie telefonicznej podczas zgłoszenia szkody, informowano poszkodowanego o możliwości zorganizowania pojazdu zastępczego i stawce najmu (95 zł netto) do której będą pokrywane koszty przy wynajęciu pojazdu w przypadku nieskorzystania z oferty. Przekonywał, że poszkodowany nie korzystając z jego propozycji doprowadził do zwiększenia rozmiarów szkody za którą on nie powinien ponosić w tej sytuacji odpowiedzialności. Dowodził, że zastosowana stawka najmu w wysokości 223,86 zł za dobę najmu pojazdu klasy C, odpowiadającej pojazdowi uszkodzonemu, jest zawyżona w stosunku do stawek występujących na lokalnym rynku. Zwrócił uwagę na problem zawyżania stawek przez wypożyczalnie rozliczające się w systemie bezgotówkowym. Wskazał, że poszkodowany nie zadał sobie trudu aby znaleźć ofertę inną niż ta z której ostatecznie skorzystał. Na poparcie zajętego stanowiska przywołał szeroko pogląd wyrażony w orzeczeniach sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Z uwagi na niezasadność roszczenia głównego zakwestionował także roszczenie odsetkowe (k.80-85).

W ustosunkowaniu się do odpowiedzi na pozew powód zanegował słuszność zarzutów pozwanego i podtrzymał dotychczasowe stanowisko (k.102-104).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

R. M. (1) był właścicielem samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). W dniu 06.05.2018r. w T., na parkingu, doszło do uszkodzenia w aucie nadkola, błotnika i częściowo zderzaka. Poza tym pojazd był sprawny i nadawał się do jazdy. Sprawczyni zdarzenia nie kwestionowała swojej winy.

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu sprawcy szkody wiązała z (...) Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: LINK T.U.) umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) potwierdzona polisą nr (...). Poszkodowany, telefonicznie, zgłosił powstanie szkody ubezpieczycielowi. Szkodę zarejestrowano pod nr (...). Mailem z dn. 07.05.2018r. przesłano poszkodowanemu informację o możliwości zorganizowania bezgotówkowego wynajmu pojazdu zastępczego we współpracującej z nim firmie z zaznaczeniem, że w przypadku samodzielnego najmu pojazdu zastępczego zostanie zweryfikowana stawka za dobę wynajmu do kwoty przez niego określonej w cenniku. Taką propozycję przedstawiono mu też w rozmowie telefonicznej. Dn. 08.05.2018r. wykonano kalkulację kosztów naprawy, uznając ją za opłacalną. W dn. 24.05.2018r. poszkodowany zlecił firmie (...) w T. usunięcie wgnieceń powstałych w wyniku szkody. Czas ich usunięcia określono na 6 godzin. K. W. nie zajmuje się malowaniem uszkodzonych elementów w pojazdach. W dn. 24.05.2018r. R. M. zdecydował się wynająć pojazd w firmie (...) sp. z o.o. w L., której był agentem. W dacie zdarzenia nie miał innego samochodu, a ten który uległ uszkodzeniu był tak jemu jak i jego żonie E. M. (1) niezbędny do dojazdu do pracy, lekarza czy na zakupy. Wychowywali bowiem wówczas dwoje małych dzieci w tym miesięczne niemowlę. Dnia 24.05.2018r. zawarł z firmą (...) sp. z o.o. w L., umowę najmu nr (...) w ramach której,

od godz. 10,30, dn. 24.05.2018r. wynajął pojazd zastępczy marki S. (...), przy stawce 223,86 zł brutto za każdą rozpoczętą dobę, na okres od 24.05.2018r. do 31.05.2018r., przedłużoną następnie telefonicznie na okres od 31.05.2018r. do 04.06.2018r. Samochód podstawiony został do miejsca zamieszkania poszkodowanego. Strony umowy nie negocjowały stawki najmu ani warunków najmu. Poszkodowany nie poszukiwał przed zawarciem umowy innych ofert w tym zakresie. Pojazd użytkowała również E. M. na podstawie stosownego upoważnienia. Samochód stał w warsztacie przez około 12 dni. Łącznie na naprawę auta przeznaczono 38 godzin. Najem pojazdu zastępczego został zakończony dn. 04.06.2018r. o godz. 20,00. Tego samego dnia (...) S.A. wystawił dokument w postaci Raportu z Wynajmu Pojazdu Zastępczego do umowy nr (...), o nr (...), na kwotę 2.462,46 zł, obejmującą 11 dni najmu przy stawce 223,86 zł brutto. Następnie, (...) sp. z o.o. z siedzibą w L., na podstawie umowy z dn. 04.06.2018r. zwartej z R. M. przejęła od poszkodowanego zobowiązanie do zapłaty na rzecz (...) S.A. kwoty wynikającej z Raportu z Wynajmu Pojazdu Zastępczego do umowy nr (...), o nr (...), i w zamian za to nabyła przysługującą mu od (...) U. wierzytelność związaną z najmem pojazdu zastępczego. W dniu 06.07.2018r. nastąpiła zmiany firmy (...) S.A. na (...) S.A. Dnia 07.11.2018r. (...) S.A. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.462,46 zł z terminem płatności 21.11.2018r. Na mocy porozumienia z dn. 07.11.2018r. (...) S.A. i (...) sp. z o.o., strony ustaliły termin płatności czynszu najmu pojazdu zastępczego opisanej w Raporcie z Wynajmu Pojazdu Zastępczego do umowy nr (...), o nr (...), w terminie 14 dni od dnia jego zawarcia.

W dn. 08.11.2018r. spółka zwróciła się mailem do ubezpieczyciela o zapłatę kwoty 2.462,46 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przesyłając jednocześnie Raport, umowy: cesji i porozumienia. Pismem z dn. 16.11.2018r. ubezpieczyciel, po dokonaniu weryfikacji, poinformował spółkę o uznaniu roszczenia do kwoty 350,55 zł. Za uzasadniony przyjął czas trwania najmu przez 3 dni (2 dni technologicznego czasu naprawy oraz 1 dzień organizacyjny) przy stawce dobowej 95 zł netto/116,85 zł i odmówił spełnienia dalej idącego roszczenia.

(dowód: zeznania świadków: R. M. k.110v-111, E. M. k.111, K. J. k.178-178v, dokumenty: porozumienie k.28-29, pismo (...) U. k.30-31, faktura k.32 mail k.33, Raport z Wynajmu Pojazdu k.34, umowa nr (...) k.35-37, potwierdzenie zawarcia aneksów do umowy wynajmu k.38, protokół odbioru pojazdu k.39, umowa wynajmu pojazdu zastępczego z OWU k.40-42, upoważnienie do korzystania z samochodu k.43, oświadczenie poszkodowanego k.44, zlecenie k.45, kopia maila (...) A. z załącznikami k.86-92, dokumenty z akt szkody k.97)

Wysokość rynkowej stawki dziennej wynajmu pojazdu zastępczego odpowiadającego parametrom pojazdu z segmentu C, tj. klasy odpowiadającej pojazdowi poszkodowanego, na terenie lokalnym T. i okolic, ustalona w oparciu o informacje uzyskane od podmiotów gospodarczych zajmujących się wynajmem pojazdów, w 2018r. kształtowała się na poziomie od 113,82 zł do 180 zł netto za dobę, przy najmie bezgotówkowym i od 143,90 zł do 184,37 zł netto przy najmie gotówkowym lub kartą. Technologiczny czas naprawy uszkodzeń pojazdu marki F. (...) powstałych w zdarzeniu z dn. 06.05.2018r. był uzasadniony w okresie od dn. 24.05.2018r. do 29.05.2018r.

(dowód: opinia biegłego P. P. k.119-157,190)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy sąd ustalił na podstawie opisanego osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

Czyniąc ustalenia faktyczne, sąd uwzględnił zgodne twierdzenia stron co do okoliczności zdarzenia które doprowadziło do szkody w pojeździe marki F. (...) i następujących po nich działań poszkodowanego i stron oraz twierdzenia, którym nie zaprzeczono. Opisanym wyżej prywatnym dokumentom sąd dał wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich

**autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem faktury), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.**

**Legitymacja czynna powoda wynika z umowy przelewu wierzytelności. Wierzyciel, stosownie do art. 509§1 k.c. mógł bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią. Wraz z wierzytelnością przeszły na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509§2 k.c.). Zbywca, stosownie do art. 512 k.c., zawiadomił dłużnika o przelewie wierzytelności. Sąd nie widział podstaw do zakwestionowania ważności umowy przelewu. W obowiązującym porządku prawnym umowa przelewu ma podwójny skutek, zobowiązująco-rozporządzający (art. 510 § 1 k.c.), co oznacza, że jej zawarcie przenosi wierzytelność z majątku cedenta do majątku cesjonariusza. Skuteczne jest nawet zbycie wierzytelności nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie np. treści stosunku zobowiązaniowego, z którego ona wynika. Nie jest warunkiem skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności zapłata ceny w wykonaniu tej umowy. Umowa cesji może być także zawarta pod tytułem darmym. Dopuszcza się przelew wierzytelności przyszłych, o ile są one w umowie przelewu dostatecznie skonkretyzowane. Skutek rozporządzający w postaci przejścia wierzytelności jest w takim wypadku przesunięty w czasie – wierzytelność wchodzi do majątku cesjonariusza z chwilą jej powstania, a nie z chwilą zawarcia umowy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9.08.2005 r., IV CK 157/05, Lex nr 346081, albo wyrok Sądu Najwyższego z 8.08.2003 r., V CK 169/02, OSP 2004/10/121). Jest to zatem w istocie cesja swoistej ekspektatywy wierzytelności, nie zaś wierzytelności jako takiej.**

**Bezspornie właściciela pojazdu sprawcy szkody wiązała z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie zaprzeczał wywodzącej się stąd legitymacji biernej.**

**Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: R. M., E. M. i K. J. w części w jakiej korespondują one z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, w tym w zakresie przebiegu kolizji i dalszych czynności podejmowanych po jej powstaniu. Świadek R. M. przyznał, że był związany zawodowo z firmą od której wynajął pojazd, zdecydował się na najem bez negocjacji ceny stawki dobowej i nie poszukiwał innych ofert w tym przedmiocie. Potwierdził, że nie skorzystał z oferty ubezpieczyciela choć jeszcze przed wynajęciem pojazdu (07.05.2018r.) otrzymał informację na ten temat. Zeznanie świadka E. M. nic do sprawy nie wniosły bowiem to nie świadek lecz jej mąż (R. M.) zajmował się najmem pojazdu a jej rola ograniczyła się tylko do korzystania z niego. Świadek K. J., prowadzący działalność gospodarczą w zakresie auto-regeneracji pojazdów zeznał, że usuwa tylko wgniecenia aut bez ich malowania a czas tego rodzaju pracy zależy od tego jak duże jest owo wgniecenie. Nie kojarzył robót dotyczących pojazdu marki F. (...). Z załączonego zlecenia wystawionego przez jego firmę wynika, że usunięcie wgnieceń zajęło mu 6 godzin, demontaż elementów 6 godzin, malowanie elementów 12 godzin, montaż elementów 6 godzin, przygotowanie elementów do malowania 8 godzin, łącznie 38 godzin oraz, że zlecenie zakończono dn. 01.06.2018r. Ze zeznań świadka wyraźnie wynika, iż nie świadczy usług związanych z lakierowaniem aut stąd zdziwienie budzą pozycje wymienione w zleceniu zawierającym tego typu prace (por. k. 178-178v i k. 45). Jednocześnie na podstawie zeznań świadka R. M. wywieść należy, że naprawa pojazdu nie obejmowała w ogóle malowania (lakierowania) auta. Wbrew twierdzeniu świadka R. M. prace nie trwały 12 dni ponieważ choćby ze zlecenia wynika, że uległy zakończeniu 01.06.2018r. (piątek) co daje 8 dni.**

**Obiektywna, wyważona, rzetelna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i sporządzona z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy opinia biegłego sądowego P. P. okazała się przydatna dla rozstrzygnięcia. Biegły odniósł się do tezy dowodowej i nie wyszedł poza jej zakres. Dokonał szczegółowej analizy ofert podmiotów gospodarczych zajmujących się profesjonalnie**

wynajmem pojazdów zastępczych w 2018 roku na lokalnym rynku. W pytaniu zadanym firmom specjalizującym się w najmie wskazał, że chodzi mu o najmem pojazdu klasy C (czyli klasy odpowiadającej uszkodzonemu), przy zastrzeżeniu braku kaucji, rozliczenia gotówkowego i bezgotówkowego, braku limitu kilometrów, możliwości wyjazdu za granicę, pełnego ubezpieczenia. Stawkę dobową, kształtującą się na poziomie od 113,82 zł netto do 180 zł netto, do najmu bezgotówkowego i od 143,90 zł do 184,37 zł dla najmu gotówkowego, ustalił po analizie danych przesłanych przez wymienione w opinii podmioty. Z opinii jednoznacznie należy wywieść, iż stawka przyjęta przez spółkę (...) (223,46 zł brutto) była wyższa od najwyższej ustalonej na rynku lokalnym (180 zł netto, 221,40 zł brutto) jeżeli chodzi o najem bezgotówkowy. Nie budzi zastrzeżeń sądu wskazany przez biegłego, uzasadniony zakresem prac uszkodzonego auta, okres najmu pojazdu określony od 24.06.2018r. do 29.05.2018r. Biegły wskazał, że technologiczny czas naprawy pojazdu obejmuje: czas naprawy (czas technologicznej naprawy według specjalistycznych programów komputerowych, przygotowanie narzędzi i urządzeń, konsultacje etc.) i czas okołonaprawczy (czas przyjęcia do warsztatu i odbiór po naprawie, czas oczekiwania na oględziny, części zmienne, czas kalendarzowy, dni robocze, czas na sporządzenie kalkulacji etc.). Przy opracowaniu opinii w tej części biegły posłużył się programem Audatex, powszechnie stosowanym i uznawanym przez autoryzowane warsztaty oraz towarzystwa ubezpieczeniowe do sporządzania kosztorysów napraw. Czas naprawy wykonanych prac określił na 2 dni. Zwrócił uwagę, że w zdarzeniu z dn. 06.05.2018r. w pojeździe uszkodzeniu uległy elementy, które nie wyłączały go z ruchu ani nie wymagały wymiany co prowadzi do wniosku, że w momencie przyjęcia do naprawy warsztat mógł od razu rozpocząć prace. Biegły przedstawił graficznie ilość uzasadnionych dni najmu. Wyjaśnił, że skoro pojazd mógł być eksploatowany po szkodzie to nie stało na przeszkodzie temu aby odstawić go do warsztatu na określony, umówiony dzień w celu rozpoczęcia niezwłocznej naprawy. Biegły odniósł się w opinii uzupełniającej do zarzutów powoda które w gruncie rzeczy stanowiły polemikę z wnioskami opinii i nie zmienił w tym zakresie stanowiska.

Sąd w całości podzielił stanowisko biegłego w przedmiocie uzasadnionego okresu najmu, uznając go za zasadny w dniach od 24.05.2018r. do 29.05.2018r. a więc przez okres 5 dni.

Zgodnie z art. 822 k.c. w związku z art. 436 k.c. oraz przepisami ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. j.t. Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 ze zm., dalej u.u.ob.) ubezpieczyciel sprawcy szkody zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej poszkodowanemu szkody. Dla oceny odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń kluczowe znaczenie ma art. 361 k.c. określający ogólne reguły ustalające zakres przysługującego poszkodowanemu odszkodowania obejmujące tzw. *damnum emergens* i *lucrum cessans* tj. rzeczywistą szkodę jaka została poszkodowanemu wyrządzona, jak również korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wskazane reguły nakazują przy tym przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego, co w przypadku poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego, mieści się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Fakt uczestniczenia w kolizji drogowej powodujący uszkodzenie lub zniszczenie auta w większości przypadków pociąga za sobą szereg negatywnych konsekwencji, powodując nie tylko konieczność podjęcia czynności celem likwidacji szkody, ale także pozbawiając poszkodowanego, jak w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, możliwości korzystania z własnego pojazdu w dotychczasowym zakresie, co więcej zmuszając go niejednokrotnie do zmiany planów zawodowych czy zobowiązań rodzinnych. W takiej sytuacji zupełnie usprawiedliwionym zachowaniem

*poszkodowanego jest wynajęcie, na czas likwidacji szkody, pojazdu zastępczego, którego refundacji kosztów można następnie domagać się z OC sprawcy szkody.*

*Znamiennym przy tym jest fakt, iż zwrotu kosztów za najem pojazdu zastępczego domagać się mogą nie tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą lub wykonujące wolny zawód, co w doktrynie i orzecznictwie od dawna nie budziło żadnych wątpliwości, ale także, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 05/11, osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, a wykorzystujące uszkodzony pojazd w celach prywatnych. W praktyce oznacza to, że ubezpieczyciel nie może odmówić refundacji kosztów najmu osobie fizycznej, której samochód zastępczy służył do codziennego dojazdu do pracy, odwożenia dziecka do przedszkola czy innych wyjazdów, nawet jeśli w miejscu pobytu poszkodowanego działa komunikacja miejska. Jedynymi ograniczeniami stawianymi poszkodowanemu są: korzystanie z pojazdu zastępczego w dotychczasowym zakresie, który nie powinien być okazjonalny, wynajęcie pojazdu znajdującego się w podobnej klasie i standardzie co pojazd uszkodzony oraz niedysponowanie w czasie likwidacji szkody innym samochodem, który mógłby zaspokoić potrzeby transportowe poszkodowanego. Te warunki poszkodowany niewątpliwie wypełnił.*

*Sąd w całości podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy z dn. 24 sierpnia 2017, gdzie podniesiono, że „powołana w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) zasada proporcjonalności, nakazuje uwzględnić ochronę interesów poszkodowanego i dłużnika, ale także ogólniejszy wzgląd na racjonalność ekonomiczną rozwiązań prawnych. Trudno bowiem pominąć, że proponowanie przez ubezpieczycieli (we współpracy z innymi przedsiębiorcami) pojazdów zastępczych jest - ze względu na efekt skali i związaną z tym efektywność kosztową - rozwiązaniem korzystnym dla ogółu ubezpieczonych, gdyż ogranicza koszty ochrony ubezpieczeniowej (i tym samym wysokość składek). Rozwiązanie takie może sprzyjać także korzystnej dla ubezpieczonych konkurencji w zakresie stawek czynszu najmu. Niesie również pewne korzyści dla samego poszkodowanego, który - korzystając z propozycji ubezpieczyciela - ma zapewnione pełne pokrycie kosztów pojazdu zastępczego, unika związanych z tym sporów i przedłużenia postępowania likwidacyjnego”. W ocenie sądu nie może być więc uznane za stanowiące element szkody zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia za najem pojazdu gdy prawo do czasowego korzystania z pojazdu zastępczego, można było uzyskać ponosząc znacznie niższe koszty. Działanie wierzyciela (poszkodowanego), który w takiej sytuacji będzie wybierał ofertę znacznie droższą, w istocie narusza jego obowiązki wynikające z powołanych wyżej art. 362 k.c. 354 §2 k.c. i 826 k.c. i wbrew powinności minimalizacji szkody (kosztów związanych z jej usuwaniem) sprowadza się do istotnego i nieuzasadnionego okolicznościami zwiększenia zakresu majątkowych następstw zdarzenia sprawczego. Jako takie, koszty te nie będą mogły być poczytane za normalne (w rozumieniu art. 361 §1 k.c.) następstwa tego zdarzenia i nie będą obciążały podmiotu obowiązującego do naprawienia szkody (a w efekcie również jego ubezpieczyciela)”. Aktualne stanowisko Sądu Najwyższego stanowi odpowiedź na zwiększenie się sporów z udziałem podmiotów oferujących tzw. najem bezgotówkowy tj. rozliczany z ubezpieczenia sprawcy. W przywołanej uchwale z dnia 24 sierpnia 2017r. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty*

kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazd) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Za przyjętą interpretacją przemawia nie tylko powołana w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) zasada proporcjonalności, nakazująca uwzględnić godne ochrony interesy poszkodowanego i dłużnika, ale także ogólniejszy wzgląd na racjonalność ekonomiczną rozwiązań prawnych. Trudno bowiem pominąć, że proponowanie przez ubezpieczycieli (we współpracy z innymi przedsiębiorcami) pojazdów zastępczych jest - ze względu na efekt skali i związaną z tym efektywność kosztową - rozwiązaniem korzystnym dla ogółu ubezpieczonych, gdyż ogranicza koszty ochrony ubezpieczeniowej (i tym samym wysokość składek). Rozwiązanie takie może sprzyjać także korzystnej dla ubezpieczonych konkurencji w zakresie stawek czynszu najmu. Niesie również pewne korzyści dla samego poszkodowanego, który - korzystając z propozycji ubezpieczyciela - ma zapewnione pełne pokrycie kosztów pojazdu zastępczego, unika związanych z tym sporów i przedłużenia postępowania likwidacyjnego. W szerszej skali przyczynia się także do redukcji liczby sporów sądowych, gdyż - jak wynika z badań orzecznictwa sądów powszechnych - właśnie spory o zasadność stawek czynszu są najczęstszym zarzewiem procesów sądowych. Należy też podkreślić, że proponowana wykładnia nie eliminuje ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Przeciwno przedstawionemu stanowisku nie przemawia wystarczająco silnie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51 i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, nie publ.). Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw

majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem - dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, (...) 1988, nr 6, s. 16; z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, OSP 2002, nr 3, poz. 40, z dnia 20 lutego 2002 r., V CK 908/00, nie publ., z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00, OSP 2002, z. 3, poz. 40, z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, nie publ., z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy zestawienie warunków wszystkich ofert rynkowych stanowiących załącznik do opinii biegłego, pozwala na stwierdzenie, że zastosowana przez spółkę (...) stawka najmu odbiegała od cen z lokalnego rynku. Podkreślenia wymaga, że poszkodowany w ogóle nie rozważył propozycji ubezpieczyciela skierowanej do niego jeszcze przed rozpoczęciem najmu. W ogóle nie zareagował na propozycję ubezpieczyciela. Taki obowiązek nakłada na niego art. 354§ 2 k.c., 362 k.c., 826 § 1 k.c. W art. 16 ust.1 pkt 2 u.u.ob. ustawodawca postanowił, że razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim, jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. W ocenie sądu, poszkodowany, nie przystając na ofertę ubezpieczyciela doprowadził do jej zwiększenia co powoduje, iż w tym zakresie nie zasługuje na ochronę. Pomijając ofertę pozwanego działał na własne ryzyko. Niewątpliwie brak zainteresowania poszkodowanego najmem pojazdu u ubezpieczyciela mógł być podyktowany tym, że faktycznie nie ponosił on żadnych kosztów w okresie najmu ani po ustaniu najmu. W ocenie sądu, poszkodowany, nie przystając na ofertę ubezpieczyciela doprowadził do jej zwiększenia co powoduje, że do rozliczenia kosztów najmu należy przyjąć stawkę w kwocie 95 zł netto, 116,85 zł brutto z oferty ubezpieczyciela.

W sprawie sporny był także czas najmu.

W przypadku szkody częściowej, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, za konieczny i ekonomicznie uzasadniony czas najmu, zgodnie z obowiązującym orzecznictwem, przyjmuje się okres od dnia wyrządzenia szkody do dnia jej naprawienia, biorąc przy tym pod uwagę wszystkie technologiczne uwarunkowania związane z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Do okresu tego należy więc czas potrzebny na zebranie dokumentacji szkodowej i niezwłoczne zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi, przeprowadzenie pierwszych i ewentualnych dalszych oględzin przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela, sporządzenie kalkulacji naprawy, czas oczekiwania na zamówione części, naprawa, która w rzeczywistości może nieco odbiegać od tzw. technologicznego czasu naprawy oraz okres organizacyjny na odebranie naprawionego pojazdu. Za opinią biegłego P. P. należy uznać, iż poszkodowany miał obiektywną możliwość naprawy uszkodzeń pojazdu powstałych w zdarzeniu w okresie od 24.05.2018r. do 29.05.2018r. i w tym czasie miał prawo wynajmować pojazd zastępczy. Najem pojazdu przenoszący 5 dni był zatem nieuzasadniony.



**Mając na uwadze wyżej oceniony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację Sąd uznał najem za zasadny przez 5 dni przy stawce 95 zł netto, 116,85 zł brutto co daje kwotę 584,25 zł brutto i zasądził powodowi kwotę 233,70 zł stanowiącą różnicę między kwotą należną - 584,25 zł i wypłaconą 350,55 zł. W pozostałej części powództwo oddalono jako nieuzasadnione.**

**Na uwzględnienie w całości zasługuje roszczenie powoda w zakresie odsetek. Odsetki, należą się, stosownie do art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powyższą zasadę modyfikują art. 14 ust. 1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., z mocy których ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.**

**W przedmiotowej sprawie dokumenty potwierdzające najem pojazdu zastępczego oraz fakturę za najem ubezpieczyciel otrzymał w dniu 08.11.2018r. Nie spełniając żądania we właściwej kwocie i ustawowym terminie pozwany popadł w zwłokę. W tym stanie sprawy sąd przyjął argumentację powoda i zasądził odsetki od dochodzonej kwoty zgodnie z żądaniem, tj. od 09.12.2018r.**

**Powód wygrał sprawę 12%**

**Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Wobec wyniku rozstrzygnięcia, za podstawę rozliczenia kosztów przyjęto art. 100 zd. 1 k.p.c.**

**Powód poniósł następujące koszty: 106 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. (ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2019r. poz. 785 ze zm.) w brzmieniu sprzed nowelizacji, 917 zł kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawki określonej w § 2 pkt 4 ustawy z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800 ze zm.) wraz z opłatą skarbową, oraz 500 zł zaliczki na opinię biegłego, łącznie 1.523 zł.**

**Koszty powoda wyniosły 1.417 zł i objęły koszty zastępstwa procesowego stosownie do stawki określonej w § 2 pkt 4 ustawy z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 265) i 500 zł zaliczki.**

**Wobec powyższego w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. zasądzono powodowi od pozwanego z tytułu 12% z poniesionych kosztów procesu tj. kwotę 182,76 zł (w tym 110,04 zł kosztów zastępstwa procesowego) a pozwanemu od powoda 88% tj. kwotę 1.246,96 zł ( w tym 806,96 zł kosztów zastępstwa procesowego).**

***Na mocy art. 83 ust. 2 u.k.s.c. nakazano ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa, stosownie do wyniku procesu, kwoty określone w pkt 5 wyroku z tymczasowo wydatkowanej kwoty 197,82 zł bowiem koszt opinii wyniósł 1.115,51 zł, z czego z zaliczek wypłacono 1.000 zł a kwotę 82,31 zł zwrócono świadkowi K. J. z tytułu utraconego zarobku. Zdaniem sądu sytuacja finansowa stron pozwala im na wywiązanie się z nałożonego obowiązku.***

***sędzia Barbara Sowińska***